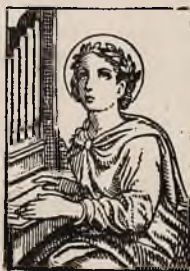


Wiadomości

Związku Polskich Chórów Kościelnych
Diecezji Katowickiej



ŚW. CECYLIA
patronka muzyki kościelnej i Związku

Treść numeru 11:

Muzyka i chór kościelny: Święta Cecylia.

Znaczenie chóru kościelnego pod względem społecznym.

Utwory „religijne“ w kościele.

Motu Proprio (z oryginału) Papieża Piusa X o muzyce kościelnej. (Ciąg dalszy.)

Dział Zarządu Głównego.

Obchód święta Chrystusa Króla.

Dział Okręgowy:

Sprawozdanie z odbytego Zjazdu P. Ch. K. okr. Siemianowickiego.

Okręg Katowicki

Nuty (ogłoszenia).

Katowice 1937

Czcionkami Księgarni i Drukarni Katolickiej S. A., Katowice, ul. M. Piłsudskiego 58

Święta Cecylia.

22-go listopada.

Cecylia św. panna i męczenniczka, urodzona w Rzymie w III wieku ze sławnej rodziny Cecyliuszów (Cecylii), poślubiona młodemu patrycjuszowi Walerianowi, nawróciła go zaraz po ślubie, a w parę dni po tym, jego brata Tyburcjusza. Oskarżeni wszystko troje o wyznawanie wiary Chrystusowej, zostali skazani na śmierć. Cecylia miała być uduszoną w łaźni, lecz gdy się to nie udało, kat miał ściąć męczenniczkę; uderzył ją tedy trzykrotnie mieczem w szyję. Śmiertelnie raniona żyła jeszcze przez trzy dni. Śmierć jej przypada na rok 229. Ciało Cecylii zostało pochowane z rozkazu papieża Urbana II a potem przeniesione na cmentarz św. Kaliksta. Pałac jej został przemieniony na kościół. W roku 821 Papież Paschalis I przebudował ten kościół, groziła mu bowiem ruina i przeniósł do niego znalezione zwłoki Świętej. W roku 1559 Kardynał Sfonderrati znalazł ciało Cecylii nienaruszone, w stanie w jakim było w chwili śmierci. Sławny rzeźbiarz Stefan Maderno wykuł z marmuru postać Świętej, tak, jak ją widział leżącą w grobie; rzeźba została umieszczona pod ołtarzem wielkim w kościele poświęconym św. Cecylii w Rzymie.

Kult Jej jako patronki muzyki kościelnej zasadza się na tym, co krótko wyraża antyfona z brewiarza na 22-go listopada: Cantantibus orga-

nis, Caecilia Domino decantabat (gdy na instrumentach grano, Cecylia Panu śpiewała); znaczy to, gdy rodzice przygotowali wielką uroczystość ślubną i gdy na około rozbrzmiewała muzyka i wesołość młodzieży, św. Cecylia zanuciła i śpiewała hymn na cześć Pana.

Fakt, że św. Cecylia jest patronką muzyki kościelnej, niech nas zachęci do sumiennego i gorliwego pielęgnowania śpiewu kościelnego w myśl zasad i przepisów kościoła.

W pierwszym rzędzie dotyczy to organistów i dyrygentów; niech kochają i szanują swój zawód i nie dopuszczą na chórze do wykonywania niezgodnych z duchem kościoła utworów; przeciwnie, niech dołożą wszystkich starań, ażeby podczas nabożeństwa rozbrzmiewał poprawny śpiew wielogłosowy i wzorowy śpiew ludowy. Niech też sumiennie dbają o organy i stałą ich otaczają pieczę.

Za przykładem św. Cecylii niech śpiewacy kochają i pielęgnowają dobrą muzykę kościelną, niech chętnie, regularnie i punktualnie uczęszczają na próby.

W ten sposób pod patronatem św. Cecylii będzie po kościołach rozbrzmiewać śpiew godny przybytku świętego na chwałę Bożą i zbudowanie wiernych.

Werbujcie członków do Chórów Kościelnych

Znaczenie chóru kościelnego pod względem społecznym.

Z przynależności do chóru kościelnego i pilnego uczęszczania na próby śpiewacy sami poważnie dla siebie ciągną korzyści, bo uczą się ładu, porządku i dyscypliny; w żadnym innym towarzystwie nie jest konieczny taki posłuch, jak w chórze kościelnym z wyjątkiem tylko jeszcze wojska. Najpierw śpiewacy muszą być między sobą zdyscyplinowani w stosunku do dyrygenta, powolni

na jego zarządzenia i wskazania; dyscyplina ta przejawia się również w szacunku dla duchowieństwa i dla zarządzeń władzy duchownej.

Czyż w tej dyscyplinie nie kryją się wielkie wartości społeczne i moralne, które wychodzą na korzyść całego społeczeństwa? Im więcej będzie chórow kościelnych, tym więcej będzie dyscypliny i szacunku dla autorytetu.

Utwory „religijne“ w kościele.

Jeżeli Ojciec św. Pius X na wstępie swej encykliki o muzyce kościelnej z roku 1903-go, zwracając uwagę na „świętość i godność świątyni, w której wierni zbierają się na to, aby brać czynny udział w Najświętszych Tajemnicach oraz publicznych i uroczystych modłach Kościoła“, wypędza biczem prawodawstwa muzycznego—Motu proprio—tych, co kupcząc sztukę muzyki, z domów Bożych czynią estrady koncertowo-teatralne, **nie powinny pod żadnym warunkiem być wykonywane w kościele utwory „religijne“,** jakkolwiek świetne, ale **nie „kościelne“,** nie zgadzające się z świętością miejsca poświęconego.

Bo, chociaż utwory takie np. z oratoriów i kantat będą w stanie wzbudzić w słuchaczach uczucia i nastroje duchowe, religijne, podnoszące do Boga, to jednak nie krępują się żadnym z przepisów obowiązujących muzykę kościelną, a więc ani tekstem, ani formą zewnętrzną, ani szatą harmoniczną i instrumentalną.

Wynika z tego, że **muzyka religijna,** lecz nie kościelna, z różnymi duetami, tercetami, ariami solowymi, melodiami koloraturowo zabarwionymi, a to wszystko na mocno rytmicznym akompaniamencie instrumentalnym, służy do rozbawienia słuchaczy, a więc stworzona jest dla sali koncertowej.

Motu Prorio

(z oryginału) Papięza Piusa X o muzyce kościelnej
z dnia 22 listopada 1903 r.

Przełożył z łacińskiego ks. Józef Surzyński.

(Ciąg dalszy)

Wolno tylko według starego zwyczaju rzymskiego zwyczaju, śpiewać na sumie po „Benedictus“ motet o Najświętszym Sakramencie. Wolno także po odśpiewaniu przepisanej ofertorium mszalnego wy-

konać, jeśli czas pozwoli, krótki motet z tekstem przez Kościół aprobowanym.

9. Tekst liturgiczny trzeba śpiewać tak, jak stoi w księgach, bez zmiany i bez przedstawienia wyra-

zów, bez niepotrzebnych powtórek, bez rozdrabniania sylab, trzeba śpiewać wyraźnie, by wierni, którzy słuchają, dobrze go rozumieli.

IV. Zewnętrzna forma kompozycji kościelnych.

10. Pojedyncze części mszy św. i brewiarza winny i pod względem muzycznym zachować ideę i formę, jaką dała im tradycja kościelna i jaka bardzo dobrze wyrażona jest w śpiewie gregoriańskim.

Inaczej więc komponuje się introtit, inaczej graduale, inaczej antyfonę, inaczej psalm, inaczej hymn, inaczej Gloria in excelsis itd.

11. W szczególności trzeba zachowywać następujące zasady:

a) Kyrie, Gloria, Credo itd. mszy św. winny zachować w muzyce tę samą jedność, jaką uwydatnia ich tekst. Nie wolno ich tedy składać z osobnych kawałków, tak iżby każdy kawałek wykończoną przedstawił kompozycję muzyczną, którąby można wyrzucić i inną zastąpić;

b) w odprawianiu nieszporów trzeba zawsze trzymać się Ceremoniału Biskupów, który dla śpiewu psalmów przepisuje śpiew gregoriański, a pozwala śpiewać na głosy wiersze: Gloria Patri i hymn.

Wolno jednak podczas większych uroczystości śpiewać na przemian:

jeden wiersz jak zwykle po gregoriańsku, drugi zaś na głosy w t. zw. Falsiberdoni lub w podobnym układzie.

Wolno nawet skomponować muzykę do całego psalmu, byleby u takiej kompozycji nie zatarał się charakter psalmodii, t. j. byleby tylko widocznym było, że śpiewacy wykonują psalmy, używając do tego czy to nowych motywów, czy też motywów wziętych ze śpiewu gregoriańskiego lub motywa jego naśladowczych.

Raz na zawsze wykluczamy t. zw. psalmy koncertowe i śpiewać je w kościele zakazujemy;

c) w hymnach Kościoła zachować trzeba formę hymnu. Nie wolno przeto użyć np. Tantum ergo w ten sposób, iżby pierwsza zwrotka miała charakter rzewnej śpiewki miłosnej, a druga: Genitori charakter marsza weselnego;

d) antyfony nieszporne trzeba zwykle śpiewać według ich własnej melodii gregoriańskiej. Gdyby jednak w nadzwyczajnym przypadku śpiewano je na głosy, to i wtenczas niech nie będą one podobne do arii koncertowej, niech nie będą tak długie jak jaki motet lub kantata.

(Ciąg dalszy nastąpi)



DZIAŁ ZARZĄDU GŁÓWNEGO

Dzień 22-gi listopada względnie niedziela po uroczystości św. Cecylii niech będą dniami propagandowymi na rzecz śpiewu kościelnego a zwłaszcza chórów kościelnych.

W programie dnia: msza św. z udziałem chóru, odpowiednie kazanie, wieczornica.

Podczas mszy św. niech członkowie chórów przystąpią gremialnie do Komunii św. Dobry ten zwyczaj w niektórych parafiach już przyjęty, ma niesłychane znaczenie dla wewnętrznej dyscypliny chóru a nawet nieraz ma decydujący wpływ na jakość śpiewu kościelnego. Inaczej będzie śpiewał chór nabity całym światem i wszystkimi jego sprawami albo myślący wyłącznie o artystycznym efekcie swego śpiewu i aplausie publiczności, a inaczej chór oderwany od spraw świata przez Komunię św., złączony z tajemnicą ołtarza, myślą, wolą i uczuciem skuty z najświętszą liturgią; tu leży tajemnica nadziemskiego uroku i wrażenia wielu chórów. Dlatego zwyczaj wspólnej Komunii św. w dzień św. Cecylii chórom kościelnym gorąco zalecamy. Praktyka ta będzie również miała swój wychowawczy wpływ na inne stowarzyszenia katolickie.

Zarządy chórów kościelnych niech poproszą Wielebne Duchowieństwo o wygłoszenie kazania o świętej muzyce. Przypomnienie to z ambony z pewnością wskrzesi

w umyśle niejednego nabożne wzruszenie, doznawane pod wpływem muzyki kościelnej, może nawet odnowi zbożne przedsięwzięcia, wzbudzone kiedyś przy współdziałaniu podmiot muzycznych.

W czasie nabożeństwa i na akademiach chóry niechaj śpiewają starannie pod każdym względem: technicznym, dynamicznym, pod względem dykcji i kultury głosowej, jak to ks. Prezes w obszernym wykładzie zalecił na ostatnich zjazdach okręgowych w Małej Dąbrówce i w Lipinach. Niechby przede wszystkim dynamika, dokładność rytmiczna i pewność intonacji dawały słuchaczom wiele sympatycznych wrażeń akustycznych, tak że wykonanie chórów naszych śledzonoby wszędzie z coraz to większą uwagą. W interesie pewniejszego rozwoju wokalnego chórów, polecamy wykonanie raczej literatury homofonicznej, łatwiejszej do frazowania. Stanowczo należałoby pozostać przy utworach a cappella, które tak korzystnie wyrabiają słuch i wycucie zespołowego brzmienia.

Mamy nadzieję, że sukcesy publicznych występów w kościele i na akademii — których wszystkim chórom życzymy — zachęcą do dalszej intensywnej pracy na niwie muzyki kościelnej.

O przebiegu uroczystości św. Cecylii prosimy donieść Związkowi oraz odpowiedni artykuł umieścić w gazetach.

Obchód święta Chrystusa Króla.

W niedzielę, dnia 31 października b. r. Związek Chorów Kościelnych, jako członek Akcji Katolickiej, wypełnił część programu w czasie akademii na święto Chrystusa Króla w teatrze miejsk. w Katowicach. Połączone chóry kościelne Katedra, N. M. P. Katowice, Dąb, Załęże, Wełnowiec i Józefowiec odśpiewały przed tłumnie zebraną publicznością, przedstawicielami władz kościelnych i świeckich, z towarzyszeniem orkiestry 73 p. p. „Tui sunt

coeli et terra“ ks. R. Gajdy. Po referatach, wygłoszonych przez prezesa Akcji Katolickiej, p. Wincentego Spaltensteina, i p. dra Bilika, połączone chóry kościelne wykonały dwa nowe hymny na orkiestrę i głosy ks. R. Gajdy pod tyt. „Jezu Chryste, wieków Panie“ i „O Chryste wsławiony sztandarze“. Dyrygował ks. Płonka E. Przemówieniem J. E. Ks. Biskupa dra Adamskiego i odśpiewaniem „Boże coś Polskę“ zakończyła się podniosła akademie.

DZIAŁ OKRĘGOWY

Sprawozdanie z odbytego Zjazdu P. Ch. K. okręgu Siemianowickiego, połączonego z jubileuszem 10-letn. istnienia Chóru św. Cecylii w Małej Dąbrówce w dniu 5 listopada 1937.

Program zjazdu był następujący:

Część I. Godz. 10-ta: Zbiórka chorów całego okręgu na placu szkoły I-iej, po czym nastąpił wymarsz na uroczyste nabożeństwo, poprzedzone podniosłem kazaniem.

Podczas mszy św. odśpiewały zbiorowe chóry pod batutą dyr. okr. p. Dittricha „Missa de Angelis“, a chór z Wełnowca części zmienne. Po nabożeństwie ruszono w zwartych szeregach na salę p. Koniarka, gdzie nastąpiła przerwa obiadowa.

Część II rozpoczęła się o godz. 15-tej uroczystymi nieszporemi, w czasie których chór męski z Wielkiej Dąbrówki odśpiewał z bardzo starannym przygotowaniem dwie

pieśni: a) „O Maryja moja radość“ i b) „Witaj Jezu“.

Po nieszporem odbył się recytal organowy w wykonaniu pp. Dittricha i Solorza, a następnie wyruszone grupami na salę.

Część III to akademie łączona z występami poszczególnych chorów oraz referat ks. Gajdy.

Akademie zagaił miejscowy prezes p. Kopyciok, który w serdecznych słowach przywitał wszystkich obecnych na sali, po czym prezes okręgowy, p. Piechowicz dokonał otwarcia Zjazdu, apelując, żeby zebrani jak najwięcej skorzystali z referatu, który wygłosi ks. prezes Gajda.

Następnie odśpiewały połączone chóry „Ecce Sacerdos Magnus“ ks. Gajdy, pod batutą dyr. okręg. p. Dittricha.

Po śpiewie wygłosił referat prezes związkowy ks. Gajda na temat: „Praca nad podniesieniem chóru kościelnego pod względem technicznym“. Referat nagrodzono hucznymi oklaskami. Po referacie przystąpiono do występów chórów, które wykonały po dwa utwory, jeden kościelny, drugi świecki:

1. Chór męski Wielka Dąbrówka wykonał:

- a) „Pokraśniał świat“ (ks. Hlondowskiego), dyr. p. Sorychta,
- b) Marsz (Nowilskiego).

2. Chór św. Cecylii, parafia św. Krzyża, Siemianowice Śl., dyr. p. Piechowicz:

- a) „Sanctus“ z Missa Salve Regina (Stehlego),
- b) „Przylecieli sokołowie“ (St. Moniuszki).

3. Chór św. Cecylii, par. N. M. P. Wełnowiec, dyr. p. Dittrich:

- a) „Ojcze nasz“ (St. Moniuszki),
- b) „Korale“ (Błażejowicza).

4. Chór św. Cecylii, par. św. Antoni, Dąbrówka Mała, dyr. p. Solorz:

- a) „Sanctus Missa Festiva“ (K. Hoppe),
- b) „Rex Christe“ (Hasło chórów kościelnych F. Nowowiejskiego).

Po skończonych występach publiczność zgotowała owację wykonawcom, a szczególnie oklaskiwano chór męski z Wielkiej Dąbrówki, który był zmuszony swój piękny i skoczny marsz powtórzyć, i znowu obdarzono go hucznymi oklaskami. Na szczególną wzmiankę zasługuje chór kośc. N. M. P. Wełnowiec, który utwór p. t. „Korale“ wykonał z prawdziwym artyzmem. Na zakończenie akademii zabrał głos miejscowy proboszcz, ks. dr Wojtas, wyrażając swe zadowolenie, podkreślając potężne dzieło odrodzenia muzyki kościelnej oraz prosił o troskliwość i poświęcenie się dla tak pięknej, a trudnej sztuki jaką jest muzyka kościelna.

Następnie rozpoczęła się miła zabawa taneczna, którą w jak najlepszym humorze i nastroju zamknął zegar, wybijając godzinę 24-tą.

Okręg Katowicki.

Dnia 3. X. br. Okręg Katowicki odbył swe Walne Zebranie. Na zebraniu to stawili się p. p. delegaci i delegatki z całego okręgu, w ilości 25 członków. Nie brakowało również i księży. Walne zebranie rozpoczęło się uroczystą sumą w kościele

N. M. P. w Katowicach, w czasie której chór kościelny mariacki odśpiewał pod batutą p. dyr. Gwoździka mszę łacińską Grubera. O godzinie 13-tej odbyło się Walne Zebranie delegatów. Sprawozdanie z rocznej działalności zdał sekretarz

okręgowy p. Lison Konrad. Nowo-
wybrany zarząd w osobach ks. wi-
karego Molika jako prezesa okręgo-
wego, p. Smolki jako wiceprezesa
i p. Lisonia jako sekretarza, objął
pracę w okręgu na rok przyszyły.

Ostatnia nowość!

Dramat religijny w 3 odsłonach,
3 kob., 8 mężczyzn i tłum. Cena zł
1,70: A. Zahorska „Św. Cecylia“.
Do nabycia w Związku.

Składkę członkowską uіścili:

Chór kośc. Chropaczów za II
i III kw. 5,04 zł.

Chór kośc. Świętochłowice-Zgo-
da za sierpień i wrzesień 2,52 zł.

N * U * T * Y

na święto św. Barbary:

Pieśń do św. Barbary (chór mie-
szany) St. M. Stoiński, part. 3,— zł.

Kolędy:

Jan Maklakiewicz, „Z narodzenia
Pana“ part. 0,60 zł
— „Kołysanka Marii Panny“ part. 0,60 zł
— „W żłobie leży“ part. . . . 1,— zł

— „Bóg się rodzi“, part. . . . 1,— zł
— „Jezus malusieńki“, part. . . 1,— zł
— „Gdy się Chrystus rodzi“, part. 0,60 zł
— „Jasna Panna“, part. . . . 0,60 zł
Franc. Maklakiewicz, 2 kolędy na
chór męski „Witaj Jezu“ i „Pa-
sterze paśli“, part. 0,10 zł

J. Głowacki, 2 kolędy na chór
męski: 1. „A śpi Bartek“, 2.
„Gore Gwiazda“, part. . . . 0,10 zł

Jan Maklakiewicz, „Radujcie się,
Bracia mili“, part. 0,20 zł

Wacław Lachman, „Powiadają
aniołkowie“, part. 0,20 zł

T. Flaszka, Zbiór kolęd (chór mę-
ski), part. 2,50 zł

Wł. Rzepko, 30 dawnych kolęd
(chór mieszany), part. . . . 2,— zł

Franc. Konior, Kolędy (chór
mieszany), part. 1,50 zł

Michał Świerczyński, „Boże Na-
rodzenie“, misterium ludowe . 12,— zł

Kaz. Garbusiński, „W żłobie le-
ży“, part. 0,30 zł

W. Dec, Kolędy (chór męski) . 4,— zł

Kaz. Garbusiński, 100 kolęd, cz.
1-sza 2,20 zł

cz. 2-ga 2,20 zł

Gerard Płachetka, 6 kolęd (chór
męski 1,50 zł

Ks. Fr. Walczyński, Tryptyk ko-
łedowy 1,50 zł

T. Flaszka, zbiór kolęd (chór m. 4,— zł

Wiadomości wychodzą co miesiąc nakładem Związku P. Ch. K. pod kierownictwem
ks. Gajdy, prezesa, i Antoniego Prandziocha, sekretarza Związku. — Adres redakcji:
Wełnowiec (telefon 312-39) i Katowice, ul. Brata Alberta, obok Śl. Zakł. Technicznych.
PKO 310.692. — Za redakcję odpowiada: Antoni Prandzioch. — Cena egzempl. 8 gr.